

**Karol Dąbrowski - Wyższa Szkoła Techniczno-Ekonomiczna w Warszawie, Pracownia
Badań nad Samorządami przy Fundacji Obywatelskiego Rozwoju-Ryki**

Obszary regulacji systemu szkolnictwa wyższego w Polsce

Tekst opublikowany jako: *Obszary regulacji systemu szkolnictwa wyższego w Polsce*, [w:] *Deregulacja w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej*, red. Karol Dąbrowski, Dominik Sypniewski, Wyższa Szkoła Techniczno-Ekonomiczna w Warszawie, ISBN: 978-83-931458-9-8, Warszawa 2012, ss. 43 – 70.

Opracowany do wersji on line, uzupełniony o korektę i poprawiony o błędy wynikające ze składu tekstu w stosunku do wersji papierowej przez Karola Dąbrowskiego 1 kwietnia 2013 roku, na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska (CC BY-NC-ND 3.0).

Streszczenie

Tekst jest poświęcony różnym obszarom szkolnictwa wyższego w Polsce, regulowanym przez przepisy ustawowe prawa o szkolnictwie wyższym oraz przepisy wykonawcze. Autor dokonał przeglądu wybranych postanowień ustawy - prawo o szkolnictwie wyższym, z uwzględnieniem siatki pojęciowej narzuconej przez ustawodawcę oraz obowiązków ciążących na uczelniach. Autor skoncentrował się na szkołach niepublicznych, gdyż działają one w warunkach komercyjnych. Rynek szkolnictwa prywatnego poddany jest w Polsce szerokiej regulacji ze strony państwa a system szkolnictwa wyższego w Polsce jest złożony i skomplikowany.

Słowa kluczowe: szkolnictwo wyższe

Summary

The text discusses various areas of higher education in Poland, regulated by law. The author reviews selected provisions of the Act on Higher Education, taking into account statutory notions and duties of higher education institutions. The author focuses on non-public (non-state) higher education institutions, because they operate in commercial conditions. In Poland, the private education market is extensively regulated by the state, while the higher education system is elaborate and complicated.

Keywords: Higher education

1. Wprowadzenie

Tekst jest poświęcony różnym obszarom systemu szkolnictwa wyższego w Polsce, regulowanym przez przepisy ustawowe prawa o szkolnictwie wyższym oraz przepisy wykonawcze. Autor dokonał przeglądu wybranych postanowień ustawy - prawo o szkolnictwie wyższym, ze szczególnym uwzględnieniem siatki pojęciowej narzucanej przez ustawodawcę oraz obowiązków ciążących na uczelniach. Tekst pełni bowiem rolę wprowadzenia do tematyki przesadnej regulacji w sferze polskiego szkolnictwa wyższego. Autor celowo skoncentrował się na obszarze szkół niepaństwowych, gdyż działają one w warunkach komercyjnych i nie otrzymują dotacji publicznej na prowadzenie działalności statutowej. Kluczowe dla zrozumienia intencji autora są dwa pojęcia: rynku szkolnictwa wyższego oraz rynku nauki. Autor traktuje bowiem te dwie sfery tak, jakby stanowiły one rynek w sensie ekonomicznym, na którym występuje gra różnych podmiotów, występują zjawiska podaży i popytu, mamy do czynienia z konkurencją, funkcjonowaniem marek, są monopoliści i mniejsi gracze; jak również klienci i ich często nietypowe zachowania - kto chce przetrwać i wygrać na rynku szkolnictwa i nauki w Polsce musi więc przyswoić sobie zasady nauki o zarządzaniu. Rynek szkolnictwa prywatnego poddany jest ponadto instrumentom regulacyjnym ze strony państwa polskiego. Autor starał się również wykazać, jak bardzo - w jego mniemaniu - system szkolnictwa wyższego w Polsce jest złożony i skomplikowany. Poza tym, jak wiele różnych uregulowań, w tym także z zakresu prawa międzynarodowego oraz wyznaniowego należy mieć na uwadze, gdy dokonuje się analizy przepisów polskiego prawa o szkolnictwie wyższym. Autor otwartymi pozostawia pytania, czy instrumenty te spełniają wymóg pomocniczości, czy są zgodne z zasadami Konstytucji RP, jak odnoszą się do założeń samorządu akademickiego i autonomii szkół wyższych, jakie niosą ze sobą skutki dla tego sektora i wreszcie: jakie są dalsze perspektywy utrzymania tendencji regulacyjnych lub deregulacyjnych w świetle dotychczasowej polityki władz publicznych. Podczas przygotowywania tekstu autor wykorzystał umieszczony w serwisie pl.wikibooks.org.pl skrócony komentarz do prawa o szkolnictwie wyższym własnego autorstwa.

Szkolnictwo wyższe w Polsce podzielone jest na dwa sektory: sektor publiczny oraz sektor niepubliczny. Do szkół niepublicznych zaliczane są również szkoły wyższe prowadzone przez kościoły i związki wyznaniowe. W Polsce istnieje piętnaście kościołów i związków wyznaniowych działających na podstawie odrębnych ustaw. Wśród nich znajdują się grupujące najwięcej wiernych Kościół Katolicki wraz z obrządkami greckokatolickimi, ormiańskimi i bizantyjsko-słowiańskimi oraz Autokefaliczny Kościół Prawosławny. Do tej

grupy zaliczane są, działające na podstawie przepisów sprzed II wojny światowej, Wschodni Kościół Staroobrzędowy¹; Muzułmański Związek Religijny² oraz Karaimski Związek Religijny³. Oprócz nich funkcjonują, na podstawie ustaw z drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych, kościoły adwentystów dnia siódmego, baptystów i zielonoświątkowców. Natomiast w rejestrze kościołów i innych związków wyznaniowych prowadzonym przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych wpisanych jest 158 kościołów i związków wyznaniowych. Ma to swoje znaczenie z punktu widzenia funkcjonowania sektora szkół wyższych, gdyż część szkół prowadzonych przez wyżej wymienione piętnaście kościołów i związków może nie podlegać przepisom regulującym działalność sektora szkolnictwa wyższego.

2. Reforma szkolnictwa wyższego

Najważniejszym aktem prawnym regulującym istnienie szkół wyższych jest ustawa z dnia 27 lipca 2005 roku Prawo o szkolnictwie wyższym⁴. Ustawa w 2011 roku została poddana gruntownej nowelizacji w trakcie wprowadzania reformy szkolnictwa wyższego za rządu Donalda Tuska⁵. Odpowiedzialną za wdrożenie reformy była Barbara Kudrycka⁶. Dlatego też w mediach reformę szkolnictwa zwano od jej nazwiska – "reformą Kudryckiej".

Transformacji poddano nie tylko stosunki organizacyjne, ale też sferę kształcenia, wdrażając Krajowe Ramy Kwalifikacji dla Szkolnictwa Wyższego. Razem ze zmianami w oświacie wyższej dokonywane były przemiany w nauce, szczególnie w zakresie finansowania. Istota zmian na tym odcinku reform polegała na przeniesieniu ciężkości dysponowania środkami finansowymi ze stałych dotacji na cele statutowe (z których utrzymywały się uczelnie państwowe) na konkretne projekty badawcze. Rozstrzygnięcie konkursów powierzono Narodowemu Centrum Nauki oraz Narodowemu Centrum Badań

1 Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 22 marca 1928 r. o stosunku Państwa do Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego, nie posiadającego hierarchii duchownej (Dz. U. RP 1928 Nr 38, poz. 363 ze zm.).

2 Ustawa z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. RP 1936 Nr 30, poz. 240 ze zm.).

3 Ustawa z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Karaimskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej (Dz. U. RP 1936 Nr 30, poz. 241 ze zm.).

4 Dz. U. 2012 poz. 572 ze zm. W dalszej części artykułu autor pisząc o "ustawie" ma na myśli prawo o szkolnictwie wyższym. Podobnie mówiąc "ministerstwo" - Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

5 Zob. ustawę z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. 2011 Nr 84, poz. 455 ze zm.).

6 Barbara Kudrycka (ur. w 1956 r.) - prof. prawa, deputowana do Parlamentu Europejskiego (2004 -2007), minister nauki i szkolnictwa wyższego (od 2007 r.), posłanka Platformy Obywatelskiej (od 2011 r.), rektor Wyższej Szkoły Administracji Publicznej im. S. Staszica w Białymstoku (1998 - 2007), a potem prezydent tej uczelni, pracownik Uniwersytetu w Białymstoku.

i Rozwoju⁷.

Celem reformy było zapewnienie lepszego dostępu do bezpłatnych studiów, zwiększenie autonomii programowej uczelni i umożliwienie uczelniom tworzenia nowych kierunków studiów, stworzenie sieci krajowych naukowych ośrodków wiodących (KNOW), uproszczenia ścieżki kariery akademickiej, powiązania uczelni z otoczeniem społeczno-gospodarczym⁸.

3. Podstawy normatywne

Z punktu widzenia prawidłowego funkcjonowania rynku szkół wyższych dotkliwy - zwłaszcza w pierwszych miesiącach po nowelizacji - był brak urzędowego tekstu jednolitego. Tekst ujednolicony przygotowany przez urzędników ministerialnych oraz opublikowany na stronie Ministerstwa zawierał bowiem błędy redakcyjne (np. w art. 40 ust. 1). Jednak w dniu 23 maja 2012 roku wszedł w życie tekst jednolity ustawy. Został on niebawem zmieniony na podstawie ustawy z dnia 14 czerwca 2012 roku o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw⁹. Weszła ona w życie 30 czerwca 2012 roku. Zrozumienie polskiego systemu szkolnictwa wyższego utrudnia nie tylko fakt radykalnej nowelizacji przepisów i stałe ich dopracowywanie; ale także to, że zmiany te są wypadkową różnych czynników, czego przykład daje w/w ustawa o działalności leczniczej. Powoduje to, iż prawo o szkolnictwie wyższym stanowi mozaikę opisanych językiem prawnym zwyczajów akademickich (pytanie, na ile zasadnie), unormowań z lat dziewięćdziesiątych, nowych - wymuszonych reformą oraz innych (w tym doraźnie zaprowadzanych). Jest to skutek dążeń ustawodawcy do regulowania wielu obszarów życia społecznego. Nowe reguły nakładają się na stare normy, co nie zawsze daje spójny efekt końcowy.

4. Stosowanie prawa o szkolnictwie wyższym wobec uczelni o profilu wyznaniowym

Prawo o szkolnictwie wyższym liczy 276 artykułów i jest podzielone na sześć działów. Zgodnie z artykułem pierwszym ustawę stosuje się do publicznych i niepublicznych szkół wyższych. Pomimo, że do uczelni publicznych zaliczane są szkoły wyższe i wyższe seminaria duchowne prowadzone przez kościoły i związki wyznaniowe, to jej przepisów się do nich co do zasady nie stosuje. Wyjątek uczyniono dla Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz do takich szkół, które są objęte przepisami ustawy na mocy umowy między rządem a władzami kościołów lub związków wyznaniowych. Na odrębnych zasadach

7 <http://www.ncn.gov.pl/>, <http://www.ncbir.pl/> [dostęp 05.07.2012].

8 <http://www.nauka.gov.pl/szkolnictwo-wyzsze/reforma-szkolnictwa-wyzszego/> [dostęp 06.07.2012].

9 Dz. U. 2012 poz. 742.

funkcjonują dlatego Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie (dawna Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie) oraz Akademia Ignatianum w Krakowie¹⁰. Katolicki Uniwersytet Lubelski posiada swe umocowanie w konkordacie, którego artykuł 15 ust. 3 nakłada na państwo polskie obowiązek dotowania Uniwersytetu Papieskiego i Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego¹¹. Obie uczelnie otrzymują dotacje i środki z budżetu państwa na zasadach określonych dla uczelni publicznych¹². Zaś Akademia Ignatianum nie figuruje dlatego w rejestrze uczelni niepublicznych i związków uczelni niepublicznych¹³.

Uczelnią niepubliczną, wyjętą spod działania Prawa o szkolnictwie wyższym jest dla przykładu Wyższa Szkoła Teologiczno-Humanistyczna im. Michała Beliny-Czechowskiego w Podkowie Leśnej¹⁴. Status tej szkoły reguluje ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adwentystów dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej¹⁵. Szkoła ta nie podlega więc nadzorowi ze strony Ministra nauki i szkolnictwa wyższego, co budziło już wątpliwości w oczach opinii publicznej¹⁶. Jest wyższą szkołą teologiczną, uprawnioną do nadawania tytułu zawodowego licencjata teologii adwentystycznej¹⁷.

W Warszawie swą siedzibę posiada Wyższe Baptystyczne Seminarium Teologiczne. Działa na podstawie ustawy z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku państwa do Kościoła Chrześcijan Baptystów w RP¹⁸. Szkoła ta posiada uprawnienia nadawania tytułu zawodowego licencjata teologii baptystycznej¹⁹. Zgodnie z art. 14 ust. 2 w/w ustawy tytuł ten jest równoważny z tytułem zawodowym licencjata nadawanym przez państwowe szkoły wyższe. W praktyce pojawił się jednak problem, czy absolwenci tego typu studiów teologicznych mogą kontynuować studia na uzupełniających studiach magisterskich, a jeśli tak, to w jakiej dziedzinie. Z punktu widzenia dbałości o jakość kształcenia należałoby przyjąć, iż w takich wypadkach wchodziłby w grę przede wszystkim obszar nauk humanistycznych.

Niektóre uczelnie religijne działają na podstawie przepisów Prawa o szkolnictwie

10 Zob. obwieszczenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 29 lipca 1999 r. o wykonaniu Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską (Dz. U. 1999 Nr 63, poz. 727).

11 Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r. (Dz. U. 1998 Nr 51, poz. 318).

12 Zob. ustawy z dnia 14 czerwca 1991 r. o finansowaniu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z budżetu państwa (Dz. U. 1991 Nr 61, poz. 259 ze zm.) oraz z dnia 26 czerwca 1997 r. o finansowaniu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie w Krakowie z budżetu państwa (Dz. U. 1997 Nr 103, poz. 650 ze zm.).

13 <http://www.nauka.gov.pl/szkolnictwo-wyzsze/system-szkolnictwa-wyzszego/uczelnie/uczelnie-niepubliczne/wykaz-uczelni-niepublicznych/> [dostęp 05.07.2012].

14 <http://www.wsth.pl/> [dostęp 05.07.2012].

15 Dz. U. 1995 Nr 97, poz. 481 ze zm.

16 Zob. interpelację nr 2556 do Ministra nauki i szkolnictwa wyższego z dnia 13 lutego 2012 roku oraz odpowiedź z dnia 13 kwietnia 2012 roku (<http://orka2.sejm.gov.pl>).

17 Informacje ze strony www.nauka.gov.pl [dostęp 04.07.2012].

18 Dz. U. 1995 Nr 97, poz. 480 ze zm.

19 <http://wbst.edu.pl/> [dostęp 05.07.2012].

wyższym tak, jak zwykle uczelnie niepubliczne. Przykład daje Ewangelikalna Wyższa Szkoła Teologiczna we Wrocławiu²⁰. W Polsce istnieją też wyższe uczelnie publiczne o profilu religijnym, jak na przykład Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie²¹.

Można więc dojść do wniosku, iż na rynku szkół wyższych w uprzywilejowanej sytuacji wobec zwykłych uczelni niepublicznych znajdują się uczelnie wyższe prowadzone przez kościoły i związki wyznaniowe dotowane przez państwo; a kolejno - szkoły wyższe prowadzone przez kościoły i związki wyznaniowe na podstawie odrębnych ustaw (jak np. w/w szkoła Kościoła Adwentystów dnia Siódmego). Dlatego też należy zaproponować inne brzmienie artykułu pierwszego ustawy, na przykład następujące:

Ustawę stosuje się do publicznych i niepublicznych szkół wyższych, w tym szkół wyższych i wyższych seminariów duchownych prowadzonych przez kościoły i związki wyznaniowe, jeśli studia przez nie prowadzone umożliwiają uzyskanie kwalifikacji pierwszego stopnia, drugiego stopnia, trzeciego stopnia lub kwalifikacji podyplomowych.

Tym sposobem zakres regulacji ustawy byłby klarowniejszy. W przeciwnym wypadku może dojść do sytuacji, w której osoba, kończąca studia licencjackie teologiczne nie zdobędzie ani zakładanych przez ustawodawcę efektów kształcenia, ani punktów ECTS. Zachowana zostałaby też równość podmiotów. Jeśli jakaś instytucja religijna by chciała prowadzić studia licencjackie i wydawać dyplom licencjata równorzędny z dyplomem uczelni publicznej, to by musiała zachować wymogi przewidziane dla pozostałych uczelni.

5. Stosowanie prawa o szkolnictwie wyższym wobec uczelni publicznych i niepublicznych

Do uczelni publicznych zaliczane są uczelnie założone przez państwo lub samorząd terytorialny. W sektorze publicznym działają więc publiczne uczelnie akademickie oraz publiczne uczelnie zawodowe²². Publiczne uczelnie zawodowe to zwykle tzw. państwowe wyższe szkoły zawodowe (pwsz).

Jak autor zaznaczał w swoim internetowym opracowaniu, przepisy ustawy stosuje się co do zasady do uczelni publicznych i niepublicznych. Z tym, że ustawodawca zastosował następujący mechanizm legislacyjny. W części działów, rozdziałów i pojedynczych przepisów stwierdził, iż są one stosowane generalnie "do uczelni" – i wtedy stosuje się je zarówno do

20 <http://www.ewst.edu.pl/> [dostęp 05.07.2012].

21 <http://nowa.chat.edu.pl/index.htm> [dostęp 05.07.2012].

22 Art. 18 ustawy.

uczelni publicznych, jak i niepublicznych. Część przepisów dotyczących bezpośrednio uczelni publicznych do uczelni niepublicznych stosuje się "odpowiednio" (np. odnośnie senatu uczelni). Zaś część przepisów tyczy się tylko uczelni publicznych albo tylko uczelni niepublicznych. Gdy ustawodawca wprowadza rozróżnienie, iż dany przepis jest stosowany do "uczelni publicznych", to nie stosuje się go do uczelni niepublicznych; gdy zaś stwierdza, iż określony przepis znajduje zastosowanie do "uczelni niepublicznych", to nie jest używany wobec uczelni publicznych²³.

6. Rodzaje szkół wyższych w Polsce

Ustawowy podział szkół wyższych w Polsce zostanie opisany poniżej. Uczelnie, zarówno publiczne, jak i niepubliczne, dzielą się na:

1. uczelnie akademickie,
2. uczelnie zawodowe.

Oprócz tego wyróżnia się szkoły:

1. wojskowe,
2. służb państwowych,
3. artystyczne,
4. medyczne,
5. morskie.

Są to tzw. uczelnie resortowe. Szkoły wojskowe nadzoruje Minister Obrony Narodowej. Szkoły służb państwowych – minister właściwy do spraw wewnętrznych. Szkoły artystyczne – minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego. Szkoły medyczne – minister właściwy do spraw zdrowia. Szkoły morskie – minister właściwy do spraw gospodarki morskiej. Szkołami resortowymi są na przykład Akademia Obrony Narodowej; Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie; tudzież Szkoła Główna Służby Pożarniczej²⁴.

7. Terminologia ustawy

Kolejnym ważnym pojęciem – z punktu widzenia zrozumienia systemu polskiego szkolnictwa wyższego – jest "podstawowa jednostka organizacyjna"²⁵. Jest to wydział lub inna jednostka organizacyjna uczelni określona w jej statucie, prowadzącą co najmniej jeden kierunek studiów, studia doktoranckie lub badania co najmniej w jednej dyscyplinie

23 K. Dąbrowski, *Prawo o szkolnictwie wyższym* (<http://pl.wikibooks.org/pl/>).

24 Zob. np. ustawę z dnia 27 lutego 2003 r. o utworzeniu Akademii Obrony Narodowej (Dz. U. 2003 Nr 56, poz. 496 ze zm.).

25 Art. 2 ust. 1 pkt 29.

naukowej. Katalog dyscyplin naukowych określa rozporządzenie z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych²⁶. Każda dyscyplina podporządkowana jest dziedzinie nauki, a dziedzina nauki – obszarowi wiedzy.

Ogółem w Polsce wyróżnia się osiem obszarów wiedzy:

1. nauk humanistycznych,
2. nauk społecznych,
3. nauk ścisłych,
4. nauk przyrodniczych,
5. nauk technicznych,
6. nauk rolniczych, leśnych i weterynaryjnych,
7. nauk medycznych i nauk o zdrowiu oraz nauk o kulturze fizycznej,
8. sztuki.

Ponadto istnieją 22 dziedziny nauki i sztuki. W nich wyodrębnionych jest 95 dyscyplin naukowych. Pamiętać jednak należy, iż dyscyplina nauk o zarządzaniu zaliczona została dwukrotnie: raz do obszaru wiedzy nauk humanistycznych, a drugi raz do obszaru wiedzy nauk społecznych w dziedzinie nauk ekonomicznych. Politologię rozbito na dwie dyscypliny: nauk o polityce oraz nauk o polityce publicznej. Zaś towaroznawstwo dodano do nauk społecznych, gdyż w Polsce traktuje się ją jako jedną z czterech dyscyplin nauk ekonomicznych obok ekonomii, finansów i nauk o zarządzaniu. Ponadto część dziedzin nauki i sztuki nie ma przyporządkowanych osobnych dyscyplin. Tyczy się to dziedziny nauk teologicznych; nauk weterynaryjnych; farmaceutycznych; nauk o zdrowiu; nauk o kulturze fizycznej; sztuk filmowych; sztuk teatralnych. Powoduje to, iż z ustawowego punktu widzenia trudno jest – dla przykładu – mówić o weterynarii jako o dyscyplinie naukowej. Jeśli chodzi o stopnie i tytuły naukowe, to w zakresie weterynarii przyznawany jest stopień doktora nauk weterynaryjnych, stopień doktora habilitowanego nauk weterynaryjnych oraz tytuł profesora nauk weterynaryjnych.

Zwyczajowo na uczelni podstawowa jednostka organizacyjna zwana jest wydziałem. Istotne jest, że jednostka nie musi prowadzić kształcenia, a może być powołana tylko do działalności badawczej. Mogą też funkcjonować szkoły wyższe bezwydziałowe – wówczas przepisy ustawy dotyczące takich jednostek stosuje się odpowiednio do całej uczelni²⁷. Ustawa zezwala też władzom uczelni na wprowadzenie mocą statutu w miejsce wydziałów na

26 Dz. U. 2011 Nr 179, poz. 1065.

27 Art. 2 ust. 3.

przykład instytutów.

Jeśli uczelnia poza swoją siedzibą chce prowadzić kształcenie lub badania może to czynić albo w formie zamiejscowej jednostki organizacyjnej uczelni, albo filii uczelni. Filia uczelni, to zamiejscowa jednostka organizacyjna uczelni, w której skład wchodzi co najmniej dwie podstawowe jednostki organizacyjne uczelni²⁸. Zwyczajowo zamiejscowa jednostka organizacyjna jest zwana wydziałem zamiejscowym, a filię uczelni tworzy zamiejscowa jednostka organizacyjna posiadająca dwa wydziały. Jako, że wydział zwykle kształci na co najmniej jednym kierunku studiów, czyli – jak łatwo zauważyć – filia uczelni może powstać wówczas, gdy zamiejscowa jednostka organizacyjna prowadzi co najmniej dwa kierunki studiów i każdy na osobnym wydziale.

Wyjaśnienie powyższe potrzebne jest do zrozumienia różnic między uczelnią akademicką a uczelnią zawodową. Uczelnią akademicką jest uczelnia, w której przynajmniej jedna jednostka organizacyjna posiada uprawnienie do nadawania stopnia naukowego doktora²⁹. Zaś uczelnia zawodowa to taka uczelnia, która prowadzi studia pierwszego lub drugiego stopnia albo jednolite studia magisterskie i zarazem nie posiada uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora³⁰. Rozróżnienie na uczelnie akademickie i zawodowe ma znaczenie pod kątem ustawowego obowiązku prowadzenia badań naukowych. Uczelnie zawodowe prowadzące wyłącznie studia I stopnia są bowiem z niego zwolnione³¹.

Innym istotnym pojęciem – stworzonym przez ustawodawcę – jest "podstawowe miejsce pracy"³². Podstawowe miejsce pracy jest uczelnia albo jednostka naukowa, w której nauczyciel akademicki lub pracownik naukowy jest zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy, wskazaną w akcie stanowiącym podstawę zatrudnienia jako podstawowe miejsce pracy. Nasuwa się w tym miejscu kilka uwag: 1) podstawowym miejscem pracy jest albo uczelnia, albo jednostka naukowa; 2) aby uczelnia albo jednostka naukowa mogła zostać uznana za podstawowe miejsce pracy musi zatrudniać daną osobę w pełnym wymiarze czasu pracy; 3) pełny wymiar czasu pracy określa nie tylko Kodeks pracy³³ ale też ustawa wraz z przepisami wykonawczymi; 4) podstawowe miejsce pracy wskazuje sama zainteresowana osoba (nauczyciel akademicki lub pracownik naukowy); 5) aktem stanowiącym podstawę zatrudnienia jest umowa o pracę lub akt mianowania³⁴; 6) mianowanie może otrzymać tylko

28 Art. 2 ust. 1 pkt 18j.

29 Art. 2 ust. 1 pkt 22.

30 Art. 2 ust. 1 pkt 23.

31 Art. 13 ust. 2.

32 Art. 2 ust. 1 pkt 33.

33 Dz. U. 1998 Nr 21, poz. 94 ze zm.

34 Art. 118 ust. 1 ustawy.

nauczyciel akademicki posiadający tytuł naukowy profesora; 7) podstawowego miejsca pracy nie określa się dla innych pracowników uczelni niż nauczyciele akademicy lub pracownicy naukowcy; 8) jednostką naukową jest instytut naukowy Polskiej Akademii Nauk, instytut badawczy albo międzynarodowy instytut naukowy utworzony na podstawie odrębnych przepisów, działający na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej³⁵; 8) instytut badawczy jest instytucją publiczną a nie prywatną; 9) w tym samym czasie nauczyciel akademicki lub pracownik naukowy może wskazać tylko jedno podstawowe miejsce pracy. Sprecyzowanie podstawowego miejsca pracy nauczycieli akademickich zatrudnianych na uczelni ma kolosalne znaczenie przy ocenie, czy podstawowa jednostka organizacyjna uczelni spełnia warunki do prowadzenia studiów.

Międzynarodowym instytutem naukowym utworzonym na podstawie odrębnych przepisów jest Międzynarodowy Instytut Biologii Molekularnej i Komórkowej z siedzibą w Warszawie³⁶. Powstał na mocy umowy międzynarodowej między Polską a UNESCO i działa na podstawie ustawy z dnia 26 czerwca 1997 r. o Międzynarodowym Instytucie Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie³⁷.

Instytut badawczy może działać tylko w formie państwowej jednostki organizacyjnej wpisanej do Krajowego Rejestru Sądowego³⁸. Oznacza to, że instytutów badawczych nie mogą tworzyć podmioty niepubliczne, np. fundacje. Część instytutów badawczych może otrzymać miano państwowych instytutów badawczych, co podnosi ich rangę wśród innych państwowych instytucji zajmujących się działalnością badawczą i naukową. Pamiętać należy, iż ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące system nauki³⁹ uchyliła ustawę z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych⁴⁰. W systemie polskiej nauki pojawiła się dzięki temu kategoria jednostek naukowych, którymi mogą być właśnie fundacje, prowadzące badania naukowe lub prace rozwojowe⁴¹. Niewątpliwie dopuszczenie niepublicznych instytucji naukowych należy odczytać, jako ważny krok naprzód w deregulacji rynku nauki w Polsce.

8. Nazewnictwo uczelni wyższych

35 Art. 2 ust. 1 pkt 34.

36 <http://www.iimcb.gov.pl/strona-glowna.html> [dostęp 05.07.2012].

37 Dz. U. 1997 Nr 106, poz. 674. Zob. też odpowiedź Ministerstwa Spraw Zagranicznych na interpelację nr 5122 z 20 listopada 2006 r. (<http://orka2.sejm.gov.pl/>).

38 Zob. ustawę z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych (Dz. U. 2010 Nr 96, poz. 618 ze zm.).

39 Dz. U. 2010 Nr 96, poz. 620 ze zm.

40 Dz. U. 2008 Nr 159, poz. 993 ze zm.

41 Zob. art. 2 ust. 9 ustawy z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki (Dz. U. 2010 Nr 96, poz. 615 ze zm.).

Ustawodawca polski reguluje również nazewnictwo uczelni wyższych. Czym innym w Polsce jest uniwersytet (zwany też uniwersytetem klasycznym), uniwersytet techniczny, uniwersytet sprofilowany (przymiotnikowy), politechnika i akademia. Szkoła wyższa może być uniwersytetem jeśli jej jednostki organizacyjne (czyli zazwyczaj wydziały) posiadają uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora co najmniej w dziesięciu dyscyplinach, w tym co najmniej po dwa uprawnienia w każdej z trzech grup dziedzin nauki:

1. humanistycznych, prawnych, ekonomicznych lub teologicznych;
2. matematycznych, fizycznych, nauk o Ziemi lub technicznych;
3. biologicznych, medycznych, chemicznych, farmaceutycznych, rolniczych lub weterynaryjnych⁴².

Jak już była wyżej mowa, dziedzin nauki jest dwadzieścia dwie. Gdy porównuje się grupy dziedzin nauki, w których uczelnia musi nadawać doktoraty z obszarami wiedzy z rozporządzenia w sprawie obszarów wiedzy, trudno jest znaleźć wspólną cechę łączącą te dwa zbiory. Być może więc autorzy ustawy wytypowali po prostu dziedziny nauki, które uznali za najważniejsze.

Szkoła może być uniwersytetem technicznym jeśli jej jednostki organizacyjne posiadają uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora co najmniej w dziesięciu dyscyplinach, w tym co najmniej sześć uprawnień w zakresie nauk technicznych⁴³. Dyscyplin technicznych spośród innych dyscyplin jest najwięcej, bowiem dwadzieścia dwie: od architektury i urbanistyki po włókiennictwo.

Uniwersytet sprofilowany, to taka uczelnia, której jednostki organizacyjne posiadają co najmniej sześć uprawnień do nadawania stopnia naukowego doktora, w tym co najmniej cztery w zakresie nauk objętych profilem uczelni⁴⁴. Typowymi uniwersytetami sprofilowanymi są uniwersytety rolnicze i uniwersytety medyczne. Dyscyplin rolniczych jest osiem, od agronomii po zootechnikę; ale medycznych tylko trzy (biologia medyczna, medycyna, stomatologia). Dlatego też uniwersytety medyczne, aby mogły utrzymać miano uniwersytetu medycznego muszą nadawać doktoraty na przykład w dziedzinie nauk o zdrowiu czy nauk farmaceutycznych. Łatwiej jest więc uczelni publicznej zostać uniwersytetem sprofilowanym niż uniwersytetem klasycznym.

Zauważyć należy, iż ustawa bezpośrednio nie narzuca, aby uniwersytet posiadał jednostki organizacyjne, skoro z poprzednich rozważań wiadomo, iż może działać w formie bezwydziałowej. Jednak obowiązek takowy wynika pośrednio z ustawy z dnia 14 marca 2003

42 Art. 3.

43 Art. 3 ust. 2.

44 Art. 3 ust. 3.

r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki⁴⁵. Wynika z niej, że uczelnia ubiegająca się o to uprawnienie po pierwsze ma posiadać podstawową jednostkę organizacyjną, a po drugie owa jednostka ma mieć własną radę, czyli modelowo: wydział i radę wydziału⁴⁶.

Politechniką jest uczelnia, której jednostki organizacyjne posiadają uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora co najmniej w sześciu dyscyplinach, w tym co najmniej cztery w zakresie nauk technicznych⁴⁷. Niektóre uczelnie mimo możliwości otrzymania miana uniwersytetu trzymają się swoich tradycyjnych nazw, czego przykładem jest Politechnika Warszawska. Uczelnie politechniczne mogą podlegać procesom konsolidacji i łączenia mniejszych publicznych szkół wyższych w większe struktury. W ten sposób powstał Zachodniopomorski Uniwersytet Technologiczny w Szczecinie z połączenia Akademii Rolniczej w Szczecinie z Politechniką Szczecińską.

Akademia natomiast to uczelnia, której jednostki organizacyjne posiadają co najmniej dwa uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora. O ile w Polsce udało się powołać osiem niepublicznych akademii, o tyle nie powstał jeszcze "prywatny" (prywatny znaczy - niepubliczny) uniwersytet. Jednak takie zamiary były głoszone i być może w pewnym momencie taki twór powstanie⁴⁸.

Ważny jest sam fakt, że prawo polskie dopuściło możliwość powołania prywatnego uniwersytetu nie zastrzegając nazwy "uniwersytet" dla placówki państwowej. Obecnie w Polsce istnieją czterdzieści dwie uczelnie o statusie uniwersytetu, w tym dwa uniwersytety niepubliczne. Są to wyżej wzmiankowane Katolicki Uniwersytet Lubelski oraz Uniwersytet Papieski w Krakowie.

9. Rozróżnienie studiów stacjonarnych i niestacjonarnych

Kłopoty interpretacyjne w systemie szkolnictwa wyższego w Polsce nasuwają inne pary pojęć - wydawałoby się kluczowych dla organizacji studiów - mianowicie studiów "stacjonarnych" i "niestacjonarnych", a przed nimi "kierunek studiów" i "obszar kształcenia". Prawodawca wprowadzając daną nazwę do języka prawnego oraz określając jej zakres, wpływa równocześnie na głębokość regulacji, jakiej dokonuje na rynku. Rozszerzając zbiór desygnatów (denotację) poszerza teren regulowany przez prawo. Z chwilą gdy odwrotnie denotacja się zmniejsza, to poziom regulacji spada. Doprecyzowując zaś konotację (treść

45 Dz. U. 2003 Nr 65, poz. 595 ze zm.

46 K. Dąbrowski, *Prawo o szkolnictwie wyższym*, op. cit.

47 Art. 3 ust. 4.

48 http://poznan.gazeta.pl/poznan/1,36037,7660802,Prywatna_uczelnia_z_Warszawy_w_akademickim_Poznaniu.html [dostęp 04.07.2012].

nazwy, zespół cech) ułatwia uczestnikom rynku określenie danego przedmiotu za desygnat objęty regulacją. Z punktu widzenia zwolenników wolnego rynku najbardziej pożądaną sytuacją jest, aby w systemie prawnym istniało jak najmniej nazw, o jak najwęższej denotacji i możliwie precyzyjnej konotacji.

Sprawdzić teraz należy, na ile ten model logiczny jest adekwatny do opisanego w/w pojęć z zakresu prawa o szkolnictwie wyższym. Kierunek studiów to wyodrębniona część jednego lub kilku obszarów kształcenia, realizowaną w uczelni w sposób określony przez program kształcenia⁴⁹. Zaś obszar kształcenia, to zasób wiedzy i umiejętności z zakresu jednego z obszarów wiedzy. O obszarach wiedzy była już wyżej mowa, ale rozróżnienie między obszarem wiedzy, a obszarem kształcenia warto podkreślić: obszar kształcenia to "zasób wiedzy i umiejętności", a obszar wiedzy to zbiór dziedzin nauki. Dlatego też jednym z kierunków reformy szkolnictwa było umożliwienie uczelniom tworzenie kierunków międzydyscyplinarnych. Stąd też zdefiniowano kierunek tak, aby obejmował część jednego lub kilku zasobów wiedzy i umiejętności. Dzięki temu łódzcy bizantyniści mogli zaproponować stworzenie kierunku "Europa Meridionalis. Interdyscyplinarne studia bizantyńsko-słowiańskie"⁵⁰. Łatwiej jest połączyć na jednym kierunku dyscypliny z dziedzin nauki przynależących do tego samego obszaru wiedzy, np. prawo i ekonomii. Niewątpliwie trudniej jest stworzyć kierunek integrujący treści kształcenia z dwóch różnych obszarów wiedzy nawet jeśli są pokrewne, jak nauki społeczne i nauki humanistyczne.

W międzyczasie pojawia się termin "programu kształcenia". Program kształcenia posiada już trudniejszą definicję ustawową. Jest to bowiem "opis określonych przez uczelnię spójnych efektów kształcenia, zgodny z Krajowymi Ramami Kwalifikacji dla Szkolnictwa Wyższego, oraz opis procesu kształcenia, prowadzącego do osiągnięcia tych efektów, wraz z przypisanymi do poszczególnych modułów tego procesu punktami ECTS". W uproszczeniu, program kształcenia składa się z: 1) efektów kształcenia; 2) programu studiów. Mówi o tym zdecydowanie jaśniej § 3 rozporządzenia z 5 października 2011 r. w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku i poziomie kształcenia⁵¹. Dopiero częścią programu studiów jest plan studiów. Zwykle plan studiów jest przedstawiany w formie tabelarycznej. Program studiów będzie więc uszczegółowionym opisem tabeli obrazującej plan studiów. Ustawodawca zdecydowanie przesadził z opisaniem składników programu studiów, gdyż wymienił ich aż jedenaście. Z tego punkty od 6 do 11 wydają się z punktu widzenia codziennej pracy szkoły wyższej zbędne. Mogą stanowić przesadną regulację

49 Art. 2 ust. 1 pkt 14 ustawy.

50 <http://www.bizancjum.uni.lodz.pl/index.php?strona=europa-meridionalis> [dostęp 04.07.2012].

51 Dz. U. 2011 Nr 243, poz. 1445.

organizacji studiów wyższych tym bardziej, że przecież zasady i formy odbywania praktyk (wskazanych w punkcie jedenastym) określa regulamin praktyk wprowadzany albo zarządzeniem rektorskim, albo dziekańskim, albo uchwałą Senatu. Natomiast wymiar praktyk jest zaznaczany w planie studiów. Zgodnie z przepisami program studiów ma określać:

1. formę studiów,
2. liczbę semestrów i punktów ECTS,
3. moduły kształcenia - z przypisaniem do każdego modułu efektów kształcenia, co jest zbędne, skoro efekty i tak są przydawane do zajęć (faktycznie przedmiotów),
4. sposoby weryfikacji zakładanych efektów kształcenia – co raczej powinno być uwidaczniane w sylabusach przedmiotów, a nie narzucane ogólnie w programie,
5. plan studiów,
6. łączną liczbę punktów ECTS, którą student musi uzyskać na zajęciach wymagających bezpośredniego udziału nauczycieli akademickich i studentów – co paradoksalnie nie ma znaczenia faktycznego, ale jest znaczące przy kwalifikowaniu danych studiów jako stacjonarne lub niestacjonarne,
7. łączną liczbę punktów ECTS, którą student musi uzyskać w ramach zajęć z zakresu nauk podstawowych, do których odnoszą się efekty kształcenia dla określonego kierunku, poziomu i profilu kształcenia – jest to zbędne tym bardziej, że nie ma ustawowej definicji "nauk podstawowych", co powoduje, że uczelnia do końca nie wie, jak ułożyć program kształcenia tak, by spełnić wymogi nakładane przez ustawodawcę,
8. łączną liczbę punktów ECTS, którą student musi uzyskać w ramach zajęć o charakterze praktycznym, w tym zajęć laboratoryjnych i projektowych – identyczna sytuacja jak wyżej,
9. minimalną liczbę punktów ECTS, którą student musi uzyskać, realizując moduły kształcenia oferowane na zajęciach ogólnouczelnianych lub na innym kierunku studiów – jak wyżej,
10. minimalną liczbę punktów ECTS, którą student musi uzyskać na zajęciach z wychowania fizycznego – to narzuca uczelniom konieczność prowadzenia zajęć z wychowania fizycznego na studiach niestacjonarnych. Nie ma to sensu, gdyż zmusza na przykład samotne matki studiujące w weekendy, żeby zamiast wracać do dzieci szły na zajęcia sportowe,
11. wymiar, zasady i formę odbywania praktyk, w przypadku gdy program kształcenia przewiduje praktyki – o czym była już mowa.

Na jedenaście punktów, które uczelnia musi uwzględnić układając program, tylko cztery do pięciu są tak naprawdę niezbędne do sporządzenia prawidłowego programu. Ukazuje to skalę przesadnej regulacji ministerialnej już na poziomie jednego dokumentu programowego, jaki musi ułożyć uczelnia, aby spełnić ustawowe wymogi konieczne do prowadzenia studiów. Zauważalna jest też niespójność między zbyt ogólną i niezrozumiałą ustawą, a nazbyt szczegółowym rozporządzeniem.

Wreszcie przejść można do analizy terminów "studia stacjonarne" i "studia niestacjonarne". Wedle ustawy studia stacjonarne, to forma studiów wyższych, w której co najmniej połowa programu kształcenia jest realizowana w postaci zajęć dydaktycznych wymagających bezpośredniego udziału nauczycieli akademickich i studentów⁵². Zaś studia niestacjonarne - forma studiów wyższych, inna niż studia stacjonarne, wskazana przez senat uczelni⁵³. Słowo "wskazana" należy rozumieć, jako zapisana w programie kształcenia uchwalonym przez senat.

Przypomnijmy, iż program kształcenia to opis określonych przez uczelnię spójnych efektów kształcenia, zgodny z Krajowymi Ramami Kwalifikacji dla Szkolnictwa Wyższego, oraz opis procesu kształcenia, prowadzącego do osiągnięcia tych efektów, wraz z przypisanymi do poszczególnych modułów tego procesu punktami ECTS⁵⁴. Oznacza to, że konstytutywnymi elementami programu kształcenia są: efekty kształcenia, opis procesu kształcenia, wykaz modułów wraz z punktami ECTS. Opis – jak wiadomo – musi być zgodnie z rozporządzeniem rozbity na jedenaście punktów. Tylko, że pojawia się zasadniczy problem. Skoro program kształcenia to "opis", a studia stacjonarne, to "forma", w której co najmniej połowa programu kształcenia jest realizowana w postaci zajęć dydaktycznych wymagających bezpośredniego udziału nauczycieli akademickich i studentów; to studia stacjonarne są połową opisu określonych przez uczelnię efektów kształcenia oraz opisu procesu kształcenia, wraz z przypisanymi do poszczególnych modułów punktami ECTS. Nie takiej definicji oczekivalibyśmy od ustawodawcy.

Kłopoty narastają, gdy weźmie się pod uwagę fakt, że w przepisach nie jest powiedziane, co to są "zajęcia dydaktyczne wymagające bezpośredniego udziału nauczycieli akademickich i studentów". Zdroworozsądkowo rzecz ujmując są to zajęcia prowadzone *face to face*, gdy zarówno nauczyciel akademicki, jak i studenci znajdują się w tym samym miejscu i czasie – zwykle pomieszczeniu (sala wykładowa, laboratorium, warsztat), ale też w należy wziąć pod uwagę zajęcia terenowe (np. geodezyjne, archeologiczne). Jednakże taka

52 Art. 2 ust. 1 pkt 12.

53 Art. 2 ust. 1 pkt 13.

54 Art. 2 ust. 1 pkt 14b.

interpretacja nie pozwala nam uwzględnić zajęć dydaktycznych prowadzonych *on line* w czasie rzeczywistym (np. seminarium dyplomowego przez komunikator internetowy, choćby Skype). Dla pewności może należałoby wyjść od ułożenia wykazu możliwie wielu form prowadzenia zajęć ze studentami (wykład, ćwiczenia, konwersatorium, seminarium itp.), a potem uznać jedne za wymagające bezpośredniego udziału nauczycieli akademickich i studentów, a pozostałe odrzucić. Na marginesie warto dodać, że Szkoła Główna Handlowa w Warszawie przygotowała program "Kafeteria edukacyjna dla licealistów – Akademia Edukacji Menedżerskiej", gdzie zajęcia miały odbywać się na platformie *Second Life*⁵⁵. Podobną drogą poszedł Instytut Kulturoznawstwa UMCS w Lublinie organizując w *Second Life* panele dyskusyjne i wykłady⁵⁶.

Gdyby jednak stosować ściśle wykładnię językową, to należałoby się zastanowić, co znaczy "bezpośredni udział". "Udział" nie pokrywa się przecież z "bezpośrednim kontaktem" zapewnianym na zajęciach *face to face*. Czy studenci siedzący na sali i słuchający wykładu profesora zza oceanu na telebimie nie będą brali w takim wykładzie "bezpośredniego udziału"?

Idąc dalej należy zastosować nieco inną interpretację pojęcia "studia stacjonarne". Wydaje się, że sedno sprawy tkwi w zrozumieniu, czym jest "połowa programu kształcenia". Gdy już będzie wiadomo, czym to jest, to układając program kształcenia będzie można stwierdzić, czy napisany program, a ściślej plan studiów, statuuje studia stacjonarne czy niestacjonarne.

Program kształcenia – jak wiadomo – składa się z dwóch głównych elementów: efektów kształcenia i programu studiów. Można ujmować połowę programu kształcenia, jako po prostu połowę efektów kształcenia. Wówczas, jeśli dane studia realizują na zajęciach *face to face* co najmniej połowę efektów kształcenia, to są studiami stacjonarnymi. Jest to jednak podejście trudne do realizacji w faktycznym układaniu planu studiów, ale możliwe. Wymagałoby odpowiedniego przebudowania matrycy efektów kształcenia. Jako, że autorzy reformy nie dali jednoznacznej odpowiedzi, czym są studia stacjonarne nie należy go z góry odrzucać. Póki co nie wiadomo, czy i na ile koliduje z rozumieniem programu kształcenia przez autorów rozporządzeń wykonawczych do ustawy.

Trzeba zatem podejść do problemu od innej strony; mianowicie od drugiego elementu programu kształcenia, tj. programu studiów. Program studiów składa się z jedenastu elementów. Najważniejszy jest element szósty: łączna liczba punktów ECTS, którą student

55 http://www.perspektywy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=3118&Itemid=1 [dostęp 05.07.2012].

56 <http://kulturoznawstwo.umcs.lublin.pl/archives/335> [dostęp 05.07.2012].

musi uzyskać na zajęciach wymagających bezpośredniego udziału nauczycieli akademickich i studentów. Interesujące jest, że mogą zostać do nich zaliczone również zajęcia z wychowania fizycznego; a oprócz wykładów, ćwiczeń, konwersatoriów, laboratoriów, warsztatów i lektoratów, także seminarium dyplomowe. Na pewno nie znajdzie się w tym gronie praktyka zawodowa.

Wkrada się tutaj kolejna zmienna: chodzi o zajęcia wymagające bezpośredniego udziału **nauczycieli akademickich**. Jeśli więc dane zajęcia, mimo że są w planie studiów i są prowadzone *face to face*, a nie są prowadzone przez nauczyciela akademickiego, to nie mogą być zakwalifikowane do tej puli. Może to dotyczyć na przykład zajęć z bhp, czy szkolenia bibliotecznego (i powraca wzmiankowany problem zajęć z wychowania fizycznego).

Łączna liczba punktów ECTS, którą student musi uzyskać na zajęciach wymagających bezpośredniego udziału nauczycieli akademickich i studentów określana jest w planie studiów. Wiadomo zatem, ile przypada za nie punktów ECTS. Wydaje się więc w pierwszej chwili, że patrząc na plan studiów natychmiast można zorientować się, czy dotyczy on studiów stacjonarnych, czy niestacjonarnych. Być może jednak trzeba pójść inną drogą.

Rozpatrzmy ten problem na przykładzie hipotetycznych studiów licencjackich (studiów I stopnia) z zastrzeżeniem, że nie mówimy o studiach inżynierskich. Dobrze to obrazuje dylematy związane z sytuacją, gdy ustawodawca reguluje organizację studiów wyższych, ale nie precyzuje swego stanowiska w przedmiocie regulacji. Studium licencjackim przydzielonych jest 180 punktów ECTS. Jeden punkt ECTS - zgodnie z § 2 pkt 2 rozporządzenia z dnia 14 września 2011 r. w sprawie warunków i trybu przenoszenia zajęć zaliczonych przez studenta⁵⁷ - odpowiada 25 - 30 godzinom pracy studenta. Zwrócić uwagę też należy na specyfikę nazewnictwa: autorzy rozporządzenia mówią o "pracy studenta", która mieści po pierwsze zajęcia organizowane przez uczelnię zgodnie z planem studiów, a po drugie jego pracę indywidualną (pracę własną).

Ustawodawca tworząc system szkolnictwa wyższego założył więc, że student studiów licencjackich pracuje (ściślej: uczy się) w ciągu trzech lat przez minimum 4 500 godzin. Daje to 1 500 godzin na rok i 750 godzin na semestr. Nawet licząc semestr jako 6 miesięcy, miesiąc jako średnio 30 dni, to w przeliczeniu przeciętny student ma uczyć się przez średnio 4,16 godzin dziennie. Po odjęciu wakacji, świąt i ferii przeciętny ustawowy wymiar nauki każdego studenta jeszcze bardziej wzrasta. Przelicznik 25 do 30 godzin wynika z takiego podejścia normatywnego, które traktuje studenta, jak zwykłego pracownika. Jak pracownik przebywa w zakładzie pracy 8 godzin dziennie i przeciętnie 40 godzin w tygodniu; tak student tyle

57 Dz. U. 2011 Nr 201, poz. 1187.

zużywa czasu na naukę. Jest to jednak ujęcie czysto teoretyczne.

Program studiów zawiera liczbę semestrów i liczbę punktów ECTS. Liczba semestrów w tym wypadku wynosi sześć, a punktów ECTS 180. Połowa z tego, to 90 punktów ECTS, która daje 2 250 godzin pracy studenta (na zajęciach i indywidualnej). W skład godzin pracy studenta wchodzi zarówno godziny *face to face*, jak i praca własna. W tym momencie dochodzimy do sedna regulacji ministerialnej określającej, czym są licencjackie studia stacjonarne. **Licencjackie studia stacjonarne** jest to taka forma studiów wyższych, w której co najmniej 2 250 godzin przewidzianych planem studiów odbywa się w formie zajęć *face to face*.

Warto porównać wymiar godzin studiów stacjonarnych po wdrożeniu Krajowych Ram Kwalifikacji ze standardami kształcenia z 2007 roku. Pułap 2 250 godzin w zakresie studiów I stopnia plasuje się na górnej półce wymiaru godzin wynikających ze standardów. Poprzednio typowym był wymiar 1800 godzin (administracja, ekonomia, filozofia, matematyka); 2000 godzin (fizyka, politologia, zarządzanie); 2200 godzin (biologia, socjologia). Nowa regulacja systemu kształcenia na studiach stacjonarnych spowoduje więc wyraźny wzrost obciążeń dydaktycznych wobec studentów stacjonarnych. Mówiąc wprost: plan studiów dla każdego kierunku licencjackiego na studiach stacjonarnych będzie musiał przewidywać 2 250 godzin na sali / w laboratorium / w terenie / na obozie dydaktycznym itp. Na pewno nie będzie można urozmaicić planu studiów przedmiotami projektowymi, gdzie duża część godzin przypadłaby na samodzielne lub zespołowe tworzenie projektów. Zresztą, będzie można, ale wtedy nie będą to już studia stacjonarne a niestacjonarne.

Zmiana niekorzystna dla uczelni niepublicznych prowadzących studia stacjonarne, pozwoli jednak na wydatne zmniejszenie liczby zajęć *face to face* na studiach niestacjonarnych. Upřednio na studiach niestacjonarnych realizowano bowiem 60 % wymiaru zajęć przewidzianego dla studiów stacjonarnych. Dzięki reformie ta bariera znikła. Mimo, iż skutek sztywnego przelicznika 1 punkt ECTS za 25 godzin pracy studenta globalny wymiar godzin w planach studiów dla studiów niestacjonarnych wzrośnie, to rzeczywista liczba zajęć *face to face* spadnie.

W tych obliczeniach należy brać pod uwagę jeszcze dodatkową zmienną. Otóż podniesienie wymiaru godzin z 1 800 na 2 250 wiąże się ze dodaniem 450 godzin, czyli 18 punktów ECTS. Zgodnie z § 7 rozporządzenia z dnia 5 października 2011 r. w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku i poziomie kształcenia⁵⁸ typowa uczelnia prowadząca studia licencjackie, nieposiadająca uprawnień do nadawania stopnia

58 Dz. U. 2011 Nr 243, poz. 1445.

doktora habilitowanego, może bez zgody ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego oraz opinii Polskiej Komisji Akredytacyjnej, wprowadzając nowe plany studiów, dokonać zmiany łącznie nie więcej niż 30% punktów ECTS. 30 % punktów ECTS dla studiów licencjackich to 54 ze 180. Podwyższając wymiar godzin uczelnia "zużywa" na przystosowanie programu studiów 18 punktów ECTS. Oznacza to, że zmienić może już tylko 36.

Jeśli Polska Komisja Akredytacyjna i ministerstwo stwierdzą, na bazie niedookreślonych przesłanek, przekroczenie limitu 30 % punktów ECTS, to konsekwencje dla uczelni są daleko idące. Oznaczałoby to, że uczelnia nie wystąpiła w terminie do ministra o wyrażenie zgody na prowadzenie kierunku, czyli prowadziła kształcenie bez pozwolenia. Wówczas, na podstawie art. 37a ust. 1 i 3 ustawy minister nakazuje uczelni zaprzestanie prowadzenia studiów, a decyzja posiada rygor natychmiastowej wykonalności. Natomiast rektor ponosi wtedy odpowiedzialność na zasadach określonych dla funkcjonariuszy publicznych, w tym odpowiedzialności majątkowej. Do takich niebezpieczeństw dla uczestników obrotu prawnego prowadzą niejasne regulacje w prawie administracyjnym materialnym, jakim jest polskie prawo z zakresu szkolnictwa wyższego.

Problematyczny punkt rozporządzenia brzmi jak następuje:

§ 7. pkt 4. Zmiany zajęć dydaktycznych dokonywane przez jednostkę organizacyjną, o której mowa w art. 11 ust. 2 ustawy, mające na celu doskonalenie programu kształcenia, za które student może uzyskać łącznie nie więcej niż 30% punktów ECTS, nie wymagają zgody ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego na prowadzenie kierunku studiów oraz opinii Polskiej Komisji Akredytacyjnej, jeżeli zmiany te nie wywołują zmian efektów kształcenia w programie kształcenia dla danego kierunku studiów.

Zmieniając plan studiów przy wdrażaniu Krajowych Ram Kwalifikacji uczelnia musi dostosować plan studiów do wzorcowych efektów kształcenia (o ile takowe zostały przez ustawodawcę narzucone) lub samodzielnie ułożonych. Ministerstwo już ogólnie ustaliło efekty kształcenia dla takich kierunków, jak pedagogika, filozofia, matematyka, instrumentalistka oraz elektronika⁵⁹. Nie jest dobrze, gdy organ nadzorczy wchodzi w kompetencje programowe szkół wyższych. Jeśli już się tym zajmuje, to powinien albo stworzyć wzorcowe efekty dla wszystkich kierunków (z tym, że wówczas zaprzeczałby idei samodzielnego tworzenia przez uczelnie kierunków autorskich), albo nie powinien tworzyć ich w ogóle. Obecny sposób uprzywilejowuje, bądź wręcz odwrotnie, dyskryminuje

⁵⁹ Zob. rozporządzenie z dnia 4 listopada 2011 r. w sprawie wzorcowych efektów kształcenia (Dz. U. 2011 Nr 253, poz. 1521).

uczelnie prowadzące kierunki, dla których samodzielnie napisał efekty kształcenia. Dla władz niektórych uczelni będzie to ułatwienie, gdyż otrzymują gotowe, już ułożone efekty kształcenia; dla innych – utrudnienie, gdyż będą musiały się do nich dostosować, rezygnując z własnych koncepcji pedagogicznych. Takie ułatwienie bądź utrudnienie nie występuje wobec tych uczelni, które prowadzą kierunki nieposiadające wzorcowych efektów.

Uczelnia nie tylko, że musi pilnować limitu dopuszczalnej zmiany punktacji ECTS. Powinna jeszcze uzasadnić w razie kontroli, że dokonywane zmiany mają na celu "doskonalenie programu kształcenia". Jest to zwrot niedookreślony - dla jednych zwiększenie wymiaru praktyki zawodowej będzie "doskonaleniem", a dla drugich - zbędnym zabiegiem. Rodzi to poważne konsekwencje w przypadku oceny programowej i instytucjonalnej; tym bardziej jeśli szkolenia ekspertów bolońskich nie wyjaśniają wszystkich wątpliwości. Zresztą sami eksperci przyznają, że ich propozycje mogą nie odzwierciedlać stanowiska Polskiej Komisji Akredytacyjnej. Ekspertka bolońska, Dorota Piotrowska z Politechniki Łódzkiej napisała wprost w prezentacji z dnia 27 stycznia 2012 roku:

"Należy pamiętać, że przedstawione sposoby liczenia wskaźników są pewną subiektywną interpretacją i niestety nie dają pewności takiej samej interpretacji ze strony np. PKA :("60

Nie powinno dochodzić do sytuacji, w której eksperci finansowani z pieniędzy podatników i promowani przez ministerstwo, nie wiedzą, jak należy wdrażać reformę szkolnictwa wyższego, żeby nie narazić się na zarzuty ze strony organu nadzorczego, jakim jest to ministerstwo.

Ewentualne zmiany w planie studiów nie mogą wywoływać zmian efektów kształcenia. Inaczej mówiąc, uczelni nie wolno zmieniać założonych efektów kształcenia. Co więcej, wedle § 7 pkt 5 omawianego rozporządzenia, zmiany programów kształcenia nie mogą być wprowadzane w trakcie cyklu kształcenia. W systemie polskiego szkolnictwa wyższego nie ma definicji "cyklu kształcenia". Jedyne co można uczynić w takim wypadku, to przyjąć, że cykl kształcenia, to po prostu cykl studiów I stopnia, cykl studiów II stopnia, cykl jednolitych studiów magisterskich, cykl studiów doktoranckich, cykl studiów podyplomowych itd. Oznacza to, że uczelnia ustalając program kształcenia dla studentów rozpoczynających studia 1 października 2012 roku, ustala go dla całego ich cyklu kształcenia, kończącego się uzyskaniem tytułu zawodowego licencjata, po trzech latach studiów. Nie przeszkadza to na szczęście w określeniu nowego programu kształcenia dla kolejnego

60 D. Piotrowska, *Wyznaczanie sumarycznych wskaźników ilościowych charakteryzujących program studiów - forum dyskusyjne*, Szczecin 2012 [on line].

rocznika studentów, zaczynających studia 1 października 2013 roku. Pod warunkiem oczywiście, że nie zostanie dokonana zmiana owych 30 % punktów ECTS. Nakazuje to jednak wdrożenie Krajowych Ram dla studiów II stopnia rozpoczynających się w roku akademickim 2012/2013. Znaczy to, że studenci kończący studia licencjackie według standardów kształcenia z 2007 roku, idąc na studia uzupełniające magisterskie 1 października 2012 roku wejdą w ramy reformy.

Równie kłopotliwa jest próba znalezienia odpowiedzi na pytanie, czy uczelnia może w trakcie cyklu kształcenia zmienić plan studiów. Skoro nie wolno zmienić w trakcie cyklu kształcenia programu kształcenia, a plan studiów jest częścią programu kształcenia, to nie wiadomo, czy dopuszczalne są jakiegokolwiek (choćby najdrobniejsze) zmiany w planie studiów. Oznacza to, że dla przykładu planując w 2012 roku plan studiów dla cyklu kształcenia studiów licencjackich na lata 2012/2013 - 2014/2015 nie wolno władzom uczelni wprowadzić dodatkowej specjalności. Przykładowo Wydział Studiów Edukacyjnych UAM w Poznaniu nie mógłby wtedy na bieżąco skorygować godzin wykładowych i konwersatoryjnych (jak to uczynił uchwałą nr 30a/2010/2011 z dnia 13 czerwca 2011 r.)⁶¹, a Wydział Nauk Humanistycznych i Społecznych Akademii Marynarki Wojennej zmienić godzin zajęć przygotowujących do napisania pracy dyplomowej⁶². Nonsens takiej interpretacji jest uderzający, więc należy przyjąć, że zakaz zmiany programu kształcenia w trakcie cyklu kształcenia nie dotyczy zmian w planie studiów, a na przykład efektów kształcenia i programu studiów. Czym innym bowiem jest program kształcenia, a czym innym plan studiów. Skoro ustawodawca nie wyartykułował wyraźnie normy zakazującej czynienia czegoś obywatelom, to znaczy, że nie należy jej interpretować rozszerzająco tym bardziej, że sankcje dla rektora uczelni są daleko idące.

Omawiane regulacje ustawodawcze rodzą sporo wątpliwości. Nie jest też powiedziane, co należy rozumieć pod pojęciem "zmiany" zajęć dydaktycznych. Na pewno nie będzie to zmiana nazwy przedmiotu. Nie powinna być to zmiana formy prowadzenia zajęć z wykładowej na na przykład konwersatoryjną. Wówczas uczelnia byłaby "karana" za urozmaicenie zajęć. Należy przyjąć taką interpretację, w której zmiana zajęć dydaktycznych oznacza rezygnację z jednego przedmiotu, a wprowadzenie podczas wdrażania Krajowych Ram innego przedmiotu w miejsce poprzedniego. Podobnie – dodawanie nowych przedmiotów.

Kolejno, w trakcie prac nad zmianą planów studiów pojawiło się pytanie, od którego

61 <http://www.wse.amu.edu.pl/uchwaly.php> [dostęp 07.05.2012].

62 http://www.wnhis.iq.pl/pliki_tekstowe/uchwaly/13_2012.pdf [dostęp 07.05.2012].

planu studiów należy liczyć ową zmianę 30 % punktów ECTS; czy od ostatniego bieżącego, czy od programu zatwierdzonego przez władze nadzorcze w trakcie otwierania kierunku. Druga możliwość byłaby absurdalna, gdyż oznaczałaby, że Wydział Prawa i Administracji UMCS w Lublinie musiałby się cofnąć... do planów studiów zatwierdzonych w 1949 roku, gdy zaczynał kształcić studentów na kierunku prawo. Dlatego też ewentualną zmianę 30 % punktów ECTS należy liczyć uwzględniając plan studiów dla rocznika 2011/2012.

Przy pierwotnym planie studiów licencjackich przewidujących 1800 godzin dla studentów stacjonarnych wymiar minimalny dla studiów niestacjonarnych wynosił 1080 godzin. Z doświadczeń autora wynika, że wskutek reformy i konieczności wykazania 180 punktów ECTS godziny w planie studiów wzrosną do ok. 1 200, ale liczba godzin *face to face* może obniżyć się nawet do 450. Osiągnięciem tym samym dopuszczalny pułap jaki jest określony koniecznością zatrudnienia w minimum kadrowym dla studiów licencjackich sześciu doktorów i trzech samodzielnych nauczycieli akademickich; jak również ich obowiązkiem wypracowania w ciągu roku akademickiego 60 godzin dydaktycznych przez doktora oraz 30 godzin dydaktycznych przez samodzielnego nauczyciela akademickiego⁶³. Reszta zajęć przypadnie na zajęcia e-learningowe i praktykę zawodową. O ile więc konieczność utrzymania obciążonego planu zajęć studiów stacjonarnych będzie dla uczelni niepublicznych przeszkodą, o tyle bez wątpliwości skorzystają one z reformy na polu studiów niestacjonarnych, w których i tak się wyspecjalizowały.

Dodatkowym plusem nowej regulacji jest możliwość elastycznego kształtowania wymiaru praktyki zawodowej na studiach niestacjonarnych. Celem zapewnienia pewniejszego osiągnięcia przez studentów, założonych w programie kształcenia efektów kształcenia, praktyka zawodowa może być na przykład zwiększona. Jeśli jednak w toku monitorowania osiągniętych efektów kształcenia okaże się, że z punktu widzenia wyników pracy systemu jakości kształcenia, nie ma potrzeby utrzymywania praktyki w dotychczasowym wymiarze (dla przykładu 240 godzin na kierunku Zdrowie publiczne), to będzie można ją zmniejszyć.

Podsumowując powyższe rozważania łatwo jest zauważyć, że zamiast zapowiadanej przez rząd autonomii programowej uczelni mamy do czynienia ze zwiększeniem regulacji tego sektora. Autorzy reformy wprowadzili bowiem więcej niż poprzednio zmiennych, które władze uczelni muszą brać pod uwagę układając programy kształcenia dla swoich studentów.

10. Przegląd obszarów regulacji

63 Zob. § 13 pkt 3 rozporządzenia z dnia 5 października 2011 r. w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku i poziomie kształcenia (Dz. U. 2011 Nr 243, poz. 1445).

Kontynuując rozważania nad obszarami regulacji systemu szkolnictwa wyższego w Polsce wypada dokonać przeglądu poszczególnych rozwiązań prawa o szkolnictwie wyższym. Ustawodawca nie tylko reguluje zakres obowiązywania ustawy; ustala wyłączenia spod jej obowiązywania; oznacza nazwy wymienione w słowniczku definicji legalnych oraz nazewnictwo uczelni. Określa ponadto:

1. zasady ogólne funkcjonowania uczelni (art. 4),
2. status uczelni wojskowych (art. 5),
3. przykładowe (najważniejsze) prawa uczelni (art. 6),
4. prawo uczelni do prowadzenia działalności gospodarczej (art. 7)⁶⁴,
5. reguły prowadzenia studiów, w tym studiów podyplomowych (art. 8 ust. 7 i 8, oraz art. 8a) i indywidualnych studiów międzyobszarowych (art. 8),
6. zasady przyjmowania studentów na studia (art. 8 ust. 1) i określania limitów miejsc na wybrane kierunki (art. 8 ust. 8 - 11)⁶⁵,
7. obowiązki uczelni publicznych w zakresie ustalania liczby studentów studiów stacjonarnych finansowanych ze środków budżetu państwa (art. 8 ust. 2),
8. prawo ministra ds. nauki i szkolnictwa wyższego do określania efektów kształcenia; warunków prowadzenia studiów; wymogów, jakie muszą spełniać programy kształcenia; zasad oceny programowej i instytucjonalnej uczelni; warunków tworzenia przez uczelnie filii i zamiejscowych podstawowych jednostek organizacyjnych (art. 9),
9. reguły zaliczania nauczycieli akademickich do minimum kadrowego (art. 9a),
10. standardy kształcenia dla wybranych kierunków przygotowujących do wykonywania tzw. zawodów regulowanych (art. 9b) oraz zawodu nauczyciela (art. 9c),
11. uprawnienia do prowadzenia studiów (art. 11), uprzywilejowując te uczelnie, które posiadają uprawnienia do nadawania stopnia naukowego doktora habilitowanego,
12. status Polskiej Komisji Akredytacyjnej oraz Rady Głównej Nauki i Szkolnictwa Wyższego (rozsiane w różnych miejscach ustawy, w szczególności art. 45 - 53a),
13. posiadanie przez uczelnie osobowości prawnej (art. 12),
14. podstawowe zadania uczelni (art. 13 i 13a), które faktycznie są obowiązkami egzekwowanymi w drodze nadzoru, na realizację których uczelnie niepubliczne nie otrzymują funduszy ze środków budżetu państwa, co może być sprzeczne z Konstytucją RP,
15. prawa uczelni do prowadzenia domów studenckich i stołówek (art. 14),

64 Zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 maja 2007 r. (VI ACa 14/07, LEX nr 1120220).

65 Zob. rozporządzenie z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie limitów przyjęć na studia medyczne (Dz. U. 2011 Nr 165, poz. 993).

16. obowiązki władz publicznych do zapewniania uczelniom publicznym środków finansowych (art. 15),
17. nadawanie tytułu "honoris causa" (art. 16),
18. domniemanie właściwości w sprawach nieuregulowanych ustawą i aktami wykonawczymi na rzecz statutu uczelni (art. 17),
19. procedurę związaną z utworzeniem, likwidacją, zmianą nazwy i połączeniem uczelni (art. 18 - 27),
20. procedurę utworzenia związku uczelni (art. 28),
21. prowadzenie rejestru uczelni niepublicznych oraz związków uczelni niepublicznych (art. 29),
22. tworzenie centrów naukowych (art. 31), jednostek międzyuczelnianych i jednostek wspólnych (art. 31a),
23. zasady współpracy międzynarodowej uczelni (art. 41 - 42),
24. zasady podejmowania studiów przez cudzoziemców (art. 43 - 44),
25. status Konferencji Rektorów (art. 54 - 55),
26. reguły uchwalania lub nadawania statutu uczelni (art. 56 - 59),
27. liczbę, rodzaj, skład, tryb działania, kompetencje i obowiązki organów uczelni (art. 60 - 83),
28. strukturę uczelni (art. 84),
29. możliwość otrzymania statusu Krajowego Naukowego Ośrodka Wiodącego (KNOW) (art. 84a),
30. tworzenie zamiejscowych jednostek organizacyjnych (art. 85),
31. zakładanie inkubatorów przedsiębiorczości oraz centrów transferu technologii (art. 86), jak również spółek celowych (art. 86a),
32. status szpitali uczelnianych (art. 87),
33. reguły funkcjonowania systemu biblioteczno-informacyjnego oraz obowiązek powołania rady bibliotecznej (art. 88),
34. co jest mieniem uczelni, jak należy nim gospodarować, a także jakie są zasady finansowania uczelni publicznych i niepublicznych (art. 89 - 106),
35. status pracowników uczelni (dział III),
36. organizację studiów (art. 159) i ich formę (art. 163 ust. 1),
37. treść regulaminu studiów (art. 160 i następne) oraz sposób jego uchwalenia (art. 161),
38. zasady zawierania umowy ze studentem (art. 160 ust. 3),
39. stosunek liczby studentów stacjonarnych do niestacjonarnych na uczelniach

- publicznych (art. 163 ust. 2),
40. formę wykładów (art. 164 ust. 1),
 41. możliwość prowadzenia zajęć w języku obcym (art. 164 ust. 2) oraz z wykorzystaniem metod i technik kształcenia na odległość (art. 164 ust. 3 i 4),
 42. reguły uzyskiwania punktów ECTS (art. 164a),
 43. warunki uznawania zajęć zaliczonych w innej uczelni (art. 165),
 44. czas trwania studiów (art. 166),
 45. wydawanie dyplomów ukończenia studiów (art. 167),
 46. prowadzenie wspólnych studiów przez różne uczelnie i instytucje naukowe, w tym z udziałem zagranicznych uczelni i instytucji naukowych (art. 168),
 47. wymogi prowadzenia studiów o profilu praktycznym (art. 168a) z udziałem podmiotów gospodarczych – pomijamy fakt użycia przez autorów ustawy nieadekwatnego sformułowania "podmiot gospodarczy"
 48. zasady dopuszczenia do odbywania studiów, przyjmowania na studia, prowadzenia postępowania rekrutacyjnego i wprowadzania egzaminów wstępnych (art. 169),
 49. sposób nabywania praw studenta (art. 170),
 50. reguły studiowania na tzw. "drugim kierunku" (art. 170a i 170b) - gdzie uwidacznia się uprzywilejowanie kierunków artystycznych⁶⁶,
 51. zasady prowadzenia ogólnopolskiego wykazu studentów (art. 170c),
 52. prawa studenta do studiowania według indywidualnego planu studiów i programu nauczania (art. 171 ust. 2) – autorzy nowelizacji nie zmienili nazewnictwa w tym przepisie, gdyż powinien on mówić nie o "programie nauczania" a o "programie kształcenia", lecz najlepiej z punktu widzenia studenta i jego opiekuna naukowego w ogóle należałoby wykreślić wzmiankę o programie nauczania i pozostawić sam wymóg ułożenia indywidualnego planu studiów, co w praktyce pracy na uczelni jest wystarczające,
 53. prawo studenta do przeniesienia się z jednej uczelni do drugiej (art. 171 ust. 3) - z tym, że barierą dla studenta zmieniającego uczelnię może być warunek, aby wypełnił "wszystkie" obowiązki wynikające z przepisów obowiązujących w uczelni, którą opuszcza. W sytuacji, gdy istnieje spór pomiędzy studentem a uczelnią na przykład co do płatności, który nie został rozstrzygnięty prawomocnym wyrokiem sądu, trudno będzie mówić o bezspornym dla obu stron wypełnieniu "wszystkich" obowiązków. Ze

66 Zob. rozporządzenie z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie wykazu kierunków związanych z dyscyplinami artystycznymi, na których można studiować w uczelni publicznej na studiach stacjonarnych drugi kierunek bez wnoszenia opłat (Dz. U. 2011 Nr 173, poz. 1033).

względu na niebezpieczeństwo nadużywania tego przepisu wobec studentów należałoby cytowaną treść usunąć⁶⁷,

54. prawo studenta do korzystania z urlopu od zajęć (art. 172),
55. zasady przyznawania pomocy materialnej (art. 173 i następne) – które to zasady, szczególnie w zakresie stypendiów socjalnych, są niezmiernie skomplikowane,
56. prawo jednostek samorządu terytorialnego do przyznawania pomocy materialnej dla studentów (art. 173a) – nastęcza to jednak problemy praktyczne, związane z rozliczaniem tego typu środków przez samorzady,
57. prawo osób fizycznych i prawnych do przyznawania stypendiów (art. 173b) – co być może jest regulacją przesadną skoro istnieje instytucja darowizny, a przyznawanie tego typu stypendiów może powodować różne komplikacje natury podatkowej,
58. prawo wybitnie uzdolnionych absolwentów i studentów do otrzymania tzw. "Diamentowego Grantu" (art. 187a),
59. prawo do korzystania z ulgi w opłatach za przejazdy publicznymi środkami komunikacji miejskiej, środkami publicznego transportu zbiorowego kolejowego i autobusowego (art. 188),
60. zasady dofinansowania do podręczników akademickich (art. 188a),
61. obowiązki studenta (art. 189),
62. zasady skreślenia studentów z listy studentów (art. 190),
63. możliwość odbywania stażu przygotowującego do podjęcia obowiązków nauczyciela akademickiego (art. 191) – można się zastanowić, czy możliwość otrzymania stażu nie prowadzi do uprzywilejowania niektórych studentów wobec doktorantów zwłaszcza niestacjonarnych tym bardziej, że ustawa nie nakazuje przeprowadzania konkursów na staże,
64. reguły uznawalności dyplomów zagranicznych (art. 191a),
65. sposób prowadzenia dokumentacji uczelnianej (art. 192) i przekazywania jej do archiwum państwowego w przypadku likwidacji uczelni (art. 192a),
66. zasady stwierdzania nieważności postępowania w sprawie nadania tytułu zawodowego w przypadku tzw. "plagiatu" (art. 193),
67. organizację studiów doktoranckich (art. 195 i następne),
68. status samorządu studenckiego i Parlamentu Studentów (art. 202 i następne),
69. prawo studentów zrzeszania się w uczelnianych organizacjach studenckich, w tym

67 Zob. też wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z 16 września 2010 r. (III SA/Kr 1209/09, LEX).

kołach naukowych (art. 204),

70. zasady prowadzenia tzw. strajku studenckiego (art. 206),

71. zakres stosowania przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego (art. 207) – który to przepis budzi wątpliwości. Autor jest zdania, że Kodeks postępowania administracyjnego należy stosować możliwie szeroko do decyzji indywidualnych wydawanych studentowi przez organy uczelni z zachowaniem – co ważne – formy tych decyzji, zgodnie właśnie z zasadami postępowania administracyjnego,

72. zasady odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów (art. 211 i następne),

73. utrzymania porządku i bezpieczeństwa na terenie uczelni (art. 227 - 230) – raczej jest to relikw średniowiecznej autonomii uniwersyteckiej i samorządu akademickiego, który zanika pod ciężarem XXI-wiecznej biurokracji można by rzec "demokratycznego państwa totalnego", obserwującego i kontrolującego obywatela dla jego własnego bezpieczeństwa. Postanowienia te powiązane są z obowiązkami rektora w zakresie bhp; nieskonkretyzowanym prawem rektora do czasowego zamknięcia uczelni; a także uregulowaniami dotyczącymi organizowania zgromadzeń przez pracowników uczelni, doktorantów i studentów na terenie uczelni.

W różnych miejscach ustawy pojawiają się przepisy dotyczące obowiązków rektora uczelni. W niniejszym tekście nie zostały one przez autora wyróżnione⁶⁸. Ponadto ustawodawca przedstawił instrumenty nadzoru nad uczelniami ze strony ministra właściwego ds. nauki i szkolnictwa wyższego (w szczególności art. 33 - 40). W ich interpretowaniu należy mieć na uwadze art. 4 ust. 5 ustawy: "Organy administracji rządowej i organy jednostek samorządu terytorialnego mogą podejmować decyzje dotyczące uczelni tylko w przypadkach przewidzianych w ustawach". Według autora przepis ten jest niepotrzebny z powodu istnienia nadrzędnej normy konstytucyjnej mówiącej, iż organy władzy publicznej działają na podstawie i w granicach prawa (art. 7 Konstytucji RP). Sam artykuł 4 jest zresztą wątpliwy pod względem treści i niespójny z resztą postanowień ustawy, co komplikuje dokonywanie – na przykład – wykładni systemowej przepisów prawa o szkolnictwie wyższym.

11. Zakończenie

Widać więc, że katalog obszarów regulacji jest obszerny i zawiera zarówno sprawy ogólne – konkretyzowane w drodze rozporządzeń, jak i bardzo drobne. Zastanović się należy, czy rzeczywiście ustawodawca musi wzmiankować w ustawie o stołówkach studenckich

⁶⁸ http://pl.wikibooks.org/wiki/Prawo_o_szkolnictwie_wy%C5%BCszym/Obowi%C4%85zki_rektora [dostęp 05.07.2012].

(czyim innym jest naturalnie kwestia opodatkowania tej działalności oraz kwalifikowania jej jako działalności gospodarczej). Nie wiadomo dlaczego ustawodawca narzuca uczelniom reguły zakładania inkubatorów przedsiębiorczości i nakłada na nie obowiązek tworzenia spółek celowych⁶⁹. Wątpliwe jest zobowiązanie uczelni do powoływania konkretnych gremiów uczelnianych, typu rada biblioteczna. Brakuje uzasadnienia dla obowiązku przygotowywania przez uczelnię prywatną planu rzeczowo-finansowego i przesyłania go ministrowi nadzorującemu. Wbrew deklaracjom zawartym w zasadach ogólnych prawa o szkolnictwie wyższym nie są jasno zakreślone granice nadzoru nad uczelniami niepublicznymi, choćby odnośnie prawa ministra do ingerowania w treść regulaminu studiów, czy statutu uczelni. Zbędny jest z punktu widzenia uczelni niepublicznych katalog stawek urzędowych za wydanie i sporządzenie określonych dokumentów, które w dodatku mogą nie pokrywać rynkowych kosztów ich wytworzenia⁷⁰. Nazbyt szczegółowe wydają się zasady prowadzenia wykazu studentów (art. 170c) oraz centralnego wykazu nauczycieli akademickich i pracowników naukowych (art. 129a). Wydaje się więc, że autorzy ustawy nie wyważyli poziomu regulacji na omawianych obszarach. Pewne sfery uregulowali nadmiernie, a inne zbyt ogólnie dając pole do różnych interpretacji.

Bibliografia

Źródła

1. Interpelacja nr 2556 do Ministra nauki i szkolnictwa wyższego z dnia 13 lutego 2012 roku oraz odpowiedź z dnia 13 kwietnia 2012 roku (<http://orka2.sejm.gov.pl>).
2. Odpowiedź Ministerstwa Spraw Zagranicznych na interpelację nr 5122 z 20 listopada 2006 r. (<http://orka2.sejm.gov.pl/>).

Literatura

1. Dąbrowski K., *Prawo o szkolnictwie wyższym* (<http://pl.wikibooks.org.pl/>).
2. Kołacz J., *Komercjalizacja wyników badań naukowych i prac rozwojowych przez szkoły wyższe*, "Państwo i Prawo" 2012, nr 3.
3. Piotrowska D., *Wyznaczanie sumarycznych wskaźników ilościowych*

69 Zob. J. Kołacz, *Komercjalizacja wyników badań naukowych i prac rozwojowych przez szkoły wyższe*, "Państwo i Prawo" 2012, nr 3, s. 89.

70 Zob. też § 21 rozporządzenia z dnia 14 września 2011 r. w sprawie dokumentacji przebiegu studiów (Dz. U. 2011 Nr 201, poz. 1188).

charakteryzujących program studiów - forum dyskusyjne, Szczecin 2012 [on line].

Akty prawne

1. Konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską, podpisany w Warszawie dnia 28 lipca 1993 r.; Dz. U. 1998 Nr 51, poz. 318.
2. Obwieszczenie Ministra Spraw Zagranicznych z dnia 29 lipca 1999 r. o wykonaniu Konkordatu między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską; Dz. U. 1999 Nr 63, poz. 727.
3. Ustawa z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Muzułmańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej; Dz. U. RP 1936 Nr 30, poz. 240 ze zm.
4. Ustawa z dnia 21 kwietnia 1936 r. o stosunku Państwa do Karańskiego Związku Religijnego w Rzeczypospolitej Polskiej; Dz. U. RP 1936 Nr 30, poz. 241 ze zm.
5. Ustawa z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy; Dz. U. 1998 Nr 21, poz. 94 ze zm.
6. Ustawa z dnia 25 lipca 1985 r. o jednostkach badawczo-rozwojowych; Dz. U. 2008 Nr 159, poz. 993 ze zm.
7. Ustawa z dnia 14 czerwca 1991 r. o finansowaniu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego z budżetu państwa; Dz. U. 1991 Nr 61, poz. 259 ze zm.
8. Ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku państwa do Kościoła Chrześcijan Baptystów w RP; Dz. U. 1995 Nr 97, poz. 480 ze zm.
9. Ustawa z dnia 30 czerwca 1995 r. o stosunku Państwa do Kościoła Adventystów dnia Siódmego w Rzeczypospolitej Polskiej; Dz. U. 1995 Nr 97, poz. 481 ze zm.
10. Ustawa z dnia 26 czerwca 1997 r. o finansowaniu Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie z budżetu państwa; Dz. U. 1997 Nr 103, poz. 650 ze zm.
11. Ustawa z dnia 26 czerwca 1997 r. o Międzynarodowym Instytucie Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie; Dz. U. 1997 Nr 106, poz. 674.
12. Ustawa z dnia 27 lutego 2003 r. o utworzeniu Akademii Obrony Narodowej; Dz. U. 2003 Nr 56, poz. 496 ze zm.
13. Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki; Dz. U. 2003 Nr 65, poz. 595 ze zm.
14. Ustawa z dnia 27 lipca 2005 roku - Prawo o szkolnictwie wyższym; Dz. U. 2012 poz. 572 ze zm.
15. Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o zasadach finansowania nauki; Dz. U. 2010 Nr 96,

- poz. 615 ze zm.
16. Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. o instytutach badawczych; Dz. U. 2010 Nr 96, poz. 618 ze zm.
 17. Ustawa z dnia 30 kwietnia 2010 r. Przepisy wprowadzające ustawy reformujące system nauki; Dz. U. 2010 Nr 96, poz. 620 ze zm.
 18. Ustawa z dnia 18 marca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo o szkolnictwie wyższym, ustawy o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki oraz o zmianie niektórych innych ustaw; Dz. U. 2011 Nr 84, poz. 455 ze zm.
 19. Ustawa z dnia 14 czerwca 2012 roku o zmianie ustawy o działalności leczniczej oraz niektórych innych ustaw; Dz. U. 2012 poz. 742.
 20. Rozporządzenie Prezydenta RP z dnia 22 marca 1928 r. o stosunku Państwa do Wschodniego Kościoła Staroobrzędowego, nie posiadającego hierarchji duchownej; Dz. U. RP 1928 Nr 38, poz. 363 ze zm.
 21. Rozporządzenie z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie limitów przyjęć na studia medyczne; Dz. U. 2011 Nr 165, poz. 993.
 22. Rozporządzenie z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie wykazu kierunków związanych z dyscyplinami artystycznymi, na których można studiować w uczelni publicznej na studiach stacjonarnych drugi kierunek bez wnoszenia opłat; Dz. U. 2011 Nr 173, poz. 1033.
 23. Rozporządzenie z dnia 8 sierpnia 2011 r. w sprawie obszarów wiedzy, dziedzin nauki i sztuki oraz dyscyplin naukowych i artystycznych; Dz. U. 2011 Nr 179, poz. 1065.
 24. Rozporządzenie z dnia 14 września 2011 r. w sprawie warunków i trybu przenoszenia zajęć zaliczonych przez studenta; Dz. U. 2011 Nr 201, poz. 1187.
 25. Rozporządzenie z dnia 14 września 2011 r. w sprawie dokumentacji przebiegu studiów; Dz. U. 2011 Nr 201, poz. 1188.
 26. Rozporządzenie z dnia 5 października 2011 r. w sprawie warunków prowadzenia studiów na określonym kierunku i poziomie kształcenia; Dz. U. 2011 Nr 243, poz. 1445.
 27. Rozporządzenie z dnia 4 listopada 2011 r. w sprawie wzorcowych efektów kształcenia; Dz. U. 2011 Nr 253, poz. 1521.

Orzecznictwo

1. Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 8 maja 2007 r. (VI ACa 14/07, LEX nr 1120220).

2. Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Krakowie z 16 września 2010 r. (III SA/Kr 1209/09, LEX).

Internet

1. <http://www.ncn.gov.pl/>, <http://www.ncbir.pl/> [dostęp 05.07.2012].
2. <http://www.nauka.gov.pl/szkolnictwo-wyzsze/reforma-szkolnictwa-wyzszego/> [dostęp 06.07.2012].
3. <http://www.nauka.gov.pl/szkolnictwo-wyzsze/system-szkolnictwa-wyzszego/uczelnie/uczelnie-niepubliczne/wykaz-uczelni-niepublicznych/> [dostęp 05.07.2012].
4. <http://www.wsth.pl/> [dostęp 05.07.2012].
5. www.nauka.gov.pl [dostęp 04.07.2012].
6. <http://wbst.edu.pl/> [dostęp 05.07.2012].
7. <http://www.ewst.edu.pl/> [dostęp 05.07.2012].
8. <http://nowa.chat.edu.pl/index.htm> [dostęp 05.07.2012].
9. <http://www.iimcb.gov.pl/strona-glowna.html> [dostęp 05.07.2012].
10. http://poznan.gazeta.pl/poznan/1,36037,7660802,Prywatna_uczelnia_z_Warszawy_w_akademickim_Poznaniu.html [dostęp 04.07.2012].
11. <http://www.bizancjum.uni.lodz.pl/index.php?strona=europa-meridionalis> [dostęp 04.07.2012].
12. http://www.perspektywy.pl/index.php?option=com_content&task=view&id=3118&Itemid=1 [dostęp 05.07.2012].
13. <http://kulturoznawstwo.umcs.lublin.pl/archives/335> [dostęp 05.07.2012].
14. <http://www.wse.amu.edu.pl/uchwaly.php> [dostęp 07.05.2012].
15. http://www.wnhis.iq.pl/pliki_tekstowe/uchwaly/13_2012.pdf [dostęp 07.05.2012].
16. http://pl.wikibooks.org/wiki/Prawo_o_szkolnictwie_wy%C5%BCszym/Obowi%C4%85zki_rektora [dostęp 05.07.2012].

Dr Karol Dąbrowski - doktor nauk prawnych, prorektor ds. studenckich Wyższej Szkoły Techniczno-Ekonomicznej w Warszawie, adiunkt w Zakładzie Prawa Samorządowego i Samorządów na Wydziale Nauk Stosowanych Collegium Varsoviense, kierownik Pracowni Badań nad Samorządami przy Fundacji Obywatelskiego Rozwoju-Ryki.